

**Recenzja dorobku naukowego dra Marka Golińczaka w związku z postępowaniem
habilitacyjnym prowadzonym przez Radę Naukową Instytutu Politologii
Uniwersytetu Wrocławskiego**

1. Sylwetka kandydata

Dr Marek Golińczak jest absolwentem studiów politologicznych na Uniwersytecie Wrocławskim, które ukończył uzyskując stopień magistra na podstawie pracy dotyczącej recepcji koncepcji Augusta von Hayeka i Milтона Friedmana w polskiej myśli politycznej. Zainteresowanie myślą polityczną środowisk opozycji demokratycznej w czasach PRL, których część uległa w dekadzie lat 80. fascynacji liberalizmem gospodarczym, kontynuował następnie przygotowując rozprawę doktorską. Napisał ją pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Juchnowskiego. Obrona jego dysertacji pt. „Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976-1989” miała miejsce w 2006 r., a w rok później została ona wyróżniona w organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej konkursie na „Najlepszy Debiut Historyczny Roku 2007”. Miałem przyjemność zasiadać wówczas w komisji konkursowej przyznającej to wyróżnienie. Nagrodą obok dyplomu była publikacja fragmentu tej pracy na łamach periodyku IPN „Pamięć i Sprawiedliwość” (nr 15 z 2010 r.). Ukazał się on już po opublikowaniu całej rozprawy doktorskiej przez wydawnictwo „Arcana” w 2009 r.

Po obronie pracy doktorskiej, dr Golińczak pracował jako adiunkt w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, prowadząc równocześnie zajęcia dydaktyczne z kilkunastu przedmiotów w trzech innych szkołach wyższych, w tym na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 2016 r. pozostaje pracownikiem tej ostatniej uczelni, zatrudnionym na stanowisku specjalisty w Katedrze Studiów Europejskich UW. Tak duża aktywność habilitanta na tym polu, wskazuje, że

legitymuje się on sporym doświadczeniem dydaktycznym. Potwierdziła to nagroda za pracę dydaktyczną przyznana mu w 2009 r. przez Rektora PWSZ w Wałbrzychu. Sprawdził się także w 2010 r. jako kierownik badań ankietowych dotyczących preferencji wyborczych podczas elekcji prezydenta Wałbrzycha, przeprowadzonych przez studentów PWSZ w tym mieście.

Habilitant nie odniósł natomiast sukcesu w zdobywaniu środków na badania naukowe. Wprawdzie w 2015 r., a następnie w 2018 r., dr Golińczak złożył we współpracy z różnymi osobami wnioski do NCN o finansowanie projektów badawczych, jednak nie doczekały się one akceptacji. Na podstawie przedstawionego autoreferatu i w nawiązaniu do wymogów stawianych przez ustawę i przepisy wykonawcze, stwierdzam też, że Habilitant nie brał udziału w: komitetach redakcyjnych i radach naukowych; działalności międzynarodowych lub krajowych organizacji naukowych; nie pełnił funkcji promotora pomocniczego w procedurze doktorskiej, a także nie odbył stażu w zagranicznym lub krajowym ośrodku naukowym lub akademickim. Pełnił natomiast w 2017 r. funkcję członka komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji naukowej, zorganizowanej przez Katedrę Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego („Israeli Identities: Past, Present and Future”).

2. Dorobek przedhabilitacyjny

Po odliczeniu książki opartej na wspomnianej już wyżej, a obronionej przed trzynastu laty rozprawie doktorskiej oraz cyklu artykułów przedstawionych jako podstawa wszczęcia procedury habilitacyjnej, dorobek naukowy dr Marka Golińczaka obejmuje:

- a) Cztery artykuły, z których jeden pt. „Polska opozycja antykomunistyczna lat 70. I 80. XX wieku wobec przeobrażeń wewnętrznych i polityki zagranicznej Związku Radzieckiego” stanowi, jak przyznaje sam Habilitant w swoim autoreferacie, „zmodyfikowany fragment pracy doktorskiej” (s. 26). To zaś sprawia, że podobnie jak książkę opartą na rozprawie doktorskiej należy wyłączyć z oceny dorobku przedhabilitacyjnego. Wypada też zauważyć, że wszystkie te artykuły zostały opublikowane w l. 2008-2010.
- b) Współautorstwo wstępu i autorstwo zakończenia w dwóch pracach zbiorowych (wydanych w 2010 i 2012) oraz ich współredakcję.
- c) Trzy hasła biograficzne w „Encyklopedii Solidarności” i jedno hasło tematyczne w „Encyklopedii Politologii” powstałe przed 2015 r.
- d) Pięć recenzji opublikowanych w latach 2007-2008.

W latach 2007-19 Habilitant był też referentem na 10 konferencjach naukowych (w tym dwóch międzynarodowych) oraz uczestnikiem w innej roli w trzech innych.

Trudno natomiast uznać za część dorobku naukowego książkę dr M. Golińczaka, napisaną we współpracy z Jackiem Jaroszewskim, pt. „DDZ – Punkrock i pobocza” (Dzierżoniów 2017), ponieważ jest to liczący niespełna sto stron bogato ilustrowany zbiór wywiadów z dolnośląskimi muzykami punkowymi i rockowymi grającymi w latach 80. i 90. minionego wieku. Oczywiście mógłby on stanowić interesujący punkt wyjścia do analiz naukowych, jednak brak ich w tej książce, którą można zaliczyć wyłącznie do mającego w procedurze habilitacyjnej drugorzędne znaczenie dorobku publicystycznego.

Reasumując nie sposób uznać tzw. przedhabilitacyjnego dorobku dra Golińczaka, powstałego na przestrzeni trzynastu lat za obszerny, a jego aktywności naukowej za zadowalającą, tym bardziej, że zdecydowana większość wspomnianych wyżej publikacji powstała przed ponad ośmioma laty. Na tle innych kandydatów i kandydatek do stopnia doktora habilitowanego, których dorobek miałem okazję oceniać jako recenzent w ostatnich latach, jest on zdecydowanie niewystarczający.

3. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Korzystając z możliwości jakie stwarzają obecnie obowiązujące przepisy prawne, dr Marek Golińczak zrezygnował z przedstawienia jako podstawy przewodu habilitacyjnego autorskiej monografii, zastępując ją cyklem jedenastu artykułów naukowych, którym nadał wspólny tytuł: „Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej. Przypadek polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku”. Tylko dwa z tych artykułów, ukazały się relatywnie niedawno, bo w 2017 r. („Spór o Solidarność. Przypadek Liberalno-Demokratycznej Partii >Niepodległość<) i 2018 r. („Naszą dewizą: wolni i solidarni. Związek Radziecki w publicystyce i programach Solidarności Walczącej”), natomiast wszystkie pozostałe w latach 2008-2012, a zatem siedem i więcej lat przed złożeniem wniosku o wszczęcie procedury habilitacyjnej.

Pierwsza uwaga, jaka nasuwa się w tym kontekście, dotyczy słabnącego tempa aktywności naukowej Habilitanta i zastanawiającej czteroletniej przerwy (2013-16), w trakcie której nie opublikował on ani jednego artykułu w ramach cyklu. Druga z kolei dotyczy miejsca publikacji owych jedenastu artykułów. Tylko jeden z nich ukazał się w czasopiśmie naukowym, natomiast pozostałe w wydawnictwach zbiorowych. Jak powszechnie wiadomo w tych ostatnich znacznie łatwiej jest o publikację, ponieważ podlegają one mniej surowym

procedurom recenzyjnym. Trzecia uwaga wiąże się z faktem, że dwa z umieszczonych w cyklu artykułów tj. 1) „Solidarność tak, wypaczenia nie. Percepcja obrad Okrągłego Stołu na łamach >Biuletynu Dolnośląskiego<; 2) „Wydarzenia Okrągłego Stołu w obrazie wałbrzyskiej prasy regionalnej w pierwszym półroczu 1989 r.”, nie dotyczą tytułowego zagadnienia Europy Środkowo-Wschodniej, co zresztą Autor przyznaje na s. 9 swojego autoreferatu.

Po odliczeniu wspomnianych dwóch artykułów na temat Okrągłego Stołu oraz jednego o charakterze wprowadzającym i terminologicznym („Opozycja polityczna: problemy terminologiczne i definicyjne analizy działalności polskich ugrupowań antykomunistycznych lat 70. i 80. XX wieku”), trzeba zauważyć, że aż pięć kolejnych dotyczy tematyki rosyjskiej i sowieckiej, co trudno uznać za bezpośrednio tematycznie związane z sygnalizowaną w tytule cyklu Europą Środkowo-Wschodnią. W istocie warunek ten spełniają jedynie dwa teksty: „Idee zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w publicystyce polskiej opozycji antykomunistycznej lat 70. i lat 80. XX wieku” oraz „Piłsudczykowska koncepcja Międzomorza jako projekt integracji środkowoeuropejskiej w programach i publicystyce Konfederacji Polski Niepodległej w latach 1979-1989”.

Wszystko to jednak ma drugorzędne znaczenie na tle mojego zasadniczego zarzutu wobec zawartości owych artykułów, których znacząca część pokrywa się z tym co dr M. Golińczak napisał już w swojej rozprawie doktorskiej, a następnie opublikował we wzmiankowanej już książce pt. „Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976-1989”. Poniżej przedstawię najważniejsze przykłady takiej niedopuszczalnej praktyki, w ramach której Habilitant próbuje uzyskać kolejny stopień naukowy w oparciu o dorobek częściowo już wcześniej wykorzystany dla uzyskania stopnia doktora.

- 1) Artykuł „Stosunki polsko-radzieckie i polsko-rosyjskie w publicystyce polskich ugrupowań antykomunistycznych drugiej połowy lat 70. i lat 80. XX wieku. Zarys problemu” pokrywa się całkowicie z tym co znaleźć można w książce „Związek Radziecki w myśli politycznej...” na ss. 140-160, w podrozdziale zatytułowanym „Propozycje ułożenia stosunków polsko-radzieckich i polsko-rosyjskich w publicystyce opozycji politycznej”.
- 2) Artykuł „Percepcja reform Michaiła Gorbaczowa w polskiej w polskiej publicystyce drugiego obiegu w latach 1985-1989” stanowi lekko tylko przeredagowany fragment książki „Związek Radziecki w myśli politycznej...” zaczerpnięty ze ss. 128-139, na których znajduje się podrozdział „Pierestrojka Michaiła Gorbaczowa a polska opozycja polityczna”.

- 3) Artykuł „Postrzeganie Rosji i Rosjan w publicystyce polskiej opozycji politycznej lat 70. i lat 80. XX wieku” jest z kolei niemal dosłownym powtórzeniem podrozdziału „Obraz Rosji i Rosjan w dyskusjach polskiej opozycji politycznej”, zamieszczonego na ss. 207-226 książki „Związek Radziecki w myśli politycznej...”.
- 4) Artykuł „Kwestia ukraińska w myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych XX wieku” jest w bardzo wielu fragmentach podobny do tego co dr M. Golińczak opublikował na ss. 174-197 książki „Związek Radziecki w myśli politycznej...”, w tym zwłaszcza do podrozdziału „Opozycyjne rozważania na temat Ukrainy”.
- 5) Artykuł „Opozycja polityczna: problemy terminologiczne i definicyjne analizy działalności polskich ugrupowań antykomunistycznych lat 70. i 80. XX wieku” pokrywa się w bardzo dużym stopniu z podrozdziałem „Różne oblicza opozycji politycznej: problemy terminologiczne i definicyjne” książki „Związek Radziecki w myśli politycznej...” (ss. 24-34).
- 6) Artykuł „Solidarność tak, wypaczenia nie. Percepcja obrad Okrągłego Stołu na łamach >Biuletynu Dolnośląskiego<” to niemal dokładne powtórzenie podrozdziału „Próby reform. Droga do Okrągłego Stołu”, znajdującego się na ss. 63-74 wspomnianej już wielokrotnie książki „Związek Radziecki w myśli politycznej...”.

Powyższe ustalenia, zmuszają mnie to sformułowania zarzutu, że dr Marek Golińczak dopuścił się w ramach wszczętej na jego wniosek procedury habilitacyjnej tzw. autoplagerii. Wypada zaznaczyć, że zagadnienie to nie zostało jak dotąd uregulowane od strony prawnej. Jak bowiem trafnie zauważają Joanna Sieńczyło-Chlabicz i Joanna Banasiuk (prawniczki specjalizujące się w problematyce prawa autorskiego): „*Zjawisko autoplagerii pozostaje w tzw. szarej strefie. Uznanie, czy powtórne wykorzystanie tekstu jest nieetyczne, zależy od okoliczności i konkretnej sprawy*”¹. Jeszcze dalej idzie inna badaczka tej problematyki dr Sybilla Stanisławska-Kloc, która stwierdza: „*Poza wypadkami wielokrotnego umieszczania tej samej publikacji w wykazie dorobku naukowego nie należy wprowadzać zakazów czy stosować negatywnych ocen wobec działalności polegającej na ponownym udostępnianiu własnego utworu. Swoboda prowadzenia działalności naukowej czy artystycznej nie powinna być*

¹ J. Sieńczyło-Chlabicz, J. Banasiuk, *Pojęcie i istota zjawiska autoplagerii w twórczości naukowej* [w:] „Państwo i Prawo”, 2012, nr 3, s.14.

ograniczana do tylko do jednorazowego udostępnienia utworu”². Oczywiście w literaturze prawniczej można też odnaleźć inne, znacznie bardziej krytyczne kwalifikacje zjawiska autoplgiatu, ale w moim przekonaniu sprawa ta rzeczywiście wymaga zindywidualizowanego podejścia. Z jednym wszakże wyjątkiem, o którym wspomina dr Stanisławska-Kloc, czyli przypadkiem dwukrotnego wykorzystania tej samej pracy dla uzyskania kolejnych stopni naukowych. Niestety z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku dra M. Golińczaka.

Nie udało mi się znaleźć żadnego dokumentu Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułu, który odpowiadałby na pytanie, czy autoplgiat – bez względu na jego charakter - definitywnie dyskwalifikuje kandydata do stopnia naukowego, czy też stanowi jedynie uchybienie obniżające jego ogólną ocenę. W tej sytuacji pozwolę sobie odwołać się do „Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego”, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk w dniu 1 grudnia 2016 r., w którym w punkcie 3.3.7 można przeczytać: *„Ponowne publikowanie tej samej pracy (lub istotnych jej części) może zostać zaakceptowane tylko za zgodą jej redaktorów i zawsze należy podać odwołanie do pierwszej publikacji pracy. Tego typu opracowania powiązane ze sobą treściowo w istotnych częściach i w istotnym zakresie należy uwzględniać w dorobku autora jako jedną pozycję”*.

W żadnym z artykułów, tworzących cykl „Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej. Przypadek polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku” nie znalazłem informacji, że niektóre z nich są fragmentami rozprawy doktorskiej opublikowanej w 2009 r. pod tytułem „Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976-1989”. Z kolei w tej ostatniej książce dr Golińczak wspomina wyłącznie o jednym artykule swojego autorstwa pt. „Idee zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w publicystyce polskiej opozycji antykomunistycznej lat 70. i lat 80. XX wieku”. Jest to o tyle znamienne, że przed 2009 r. ukazały się cztery inne artykuły jego autorstwa przedstawione obecnie jako podstawa wszczęcia procedury habilitacyjnej: 1) „Opozycja polityczna: problemy terminologiczne i definicyjne analizy działalności polskich ugrupowań antykomunistycznych lat 70. i 80. XX wieku”; 2) Stosunki polsko-radzieckie i polsko-rosyjskie w publicystyce polskich ugrupowań antykomunistycznych drugiej połowy lat 70. i lat 80. XX wieku. Zarys problemu”; 3) „Postrzeganie Rosji i Rosjan w publicystyce polskiej opozycji politycznej lat 70. i lat 80. XX wieku”; 4) „Kwestia ukraińska w myśli politycznej polskiej opozycji

² S. Stanisławska-Kloc, *Plagiat i autoplgiat* [w:] „Infos. Zagadnienia społeczno-gospodarcze”, wyd. Biura Analiz Sejmowych, nr 16 z 27 lipca 2011 r., s. 4.

antykomunistycznej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych XX wieku”.

Jednak nawet gdyby zgodnie z cytowanym „Kodeksem Etyki Pracownika Naukowego” dr Golińczak „odwołał się do pierwszej publikacji pracy”, to i tak nie zmieniałoby to w niczym faktu, że tej jego części dorobku nie można traktować jako podstawy do nadania stopnia doktora habilitowanego, gdyż uzyskał dzięki niej już doktorat. W tej sytuacji aż sześć z cyklu jedenastu artykułów naukowych, pod wspólnym tytułem „Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej. Przypadek polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku”, nie może być z oczywistych względów traktowana jako oryginalny dorobek będący podstawą uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Z kolei pozostała część przedstawionego mi do recenzji dorobku, mimo pozytywnej oceny niektórych artykułów, nie jest wystarczająca ani pod względem ilościowym, ani też jakościowym, do uzyskania statusu samodzielnego pracownika naukowego.

4. Konkluzja

Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki stwierdza w art. 16 ust. 1, że „do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną”. **W świetle przedstawionej powyżej analizy, zmuszony jestem stwierdzić, że przedstawiony przez dr Marka Golińczaka dorobek naukowy, nie spełnia określonych przez ustawę wymogów, których spełnienie warunkuje nadanie stopnia doktora habilitowanego.**



Prof. dr hab. Antoni Dudek